

Świetny występ reprezentantów Podlaskiego w drugim dniu Mistrzostw Polski w Lekkoatletyce w Białymstoku

Trwa święto lekkoatletyki w Białymstoku. Ku gigantycznej ucieście miejscowych kibiców, których nadkomplet pojawił się na tutejszym stadionie szczelnie wypełniając nie tylko trybuny, złote medale 93. PZLA Mistrzostw Polski zdobyli m.in. Kamila Lićwinko i Wojciech Nowicki. Znakomite wyniki padły również w biegach kobiet na 400 i 800 metrów.

Ku wielkiej ucieście kibiców złoty medal –z wyraźną przewagą na ostatnich metrach – zdobyła sprinterska sztafeta miejscowego klubu Podlasie. Łukasz Nabiałek, Damian Czykier, Adrian Kamiński oraz Kamil Kryński uzyskali czas 39.77. Drugie miejsce zajęła sztafeta Agrosu Zamość (40.37), a trzecie poznańskiego AZSu (40.64).

Żywiotowo dopingowany przez licznie przybyłych kibiców Wojciech Nowicki – młociarz miejscowego Podlasia – zdobył pierwsze w karierze złoto mistrzostw Polski.

Podopieczny Malwiny Sobierajskiej-Wojtulewicz zaczął konkurs od próby na 77.97, a w trzeciej serii poprawił się jeszcze na 78.96, uzyskując drugi najlepszy rezultat w karierze. Kropkę nad i pewny już zwycięstwa Nowicki postawił w ostatniej próbie, w której posłał młot na 80.47 ustanawiając nie tylko rekord życiowy, ale również rekord stadionu na Zwierzyńcu.

- *Jeszcze to technicznie nie wygląda jak powinno. Chciałbym państwu podziękować za tak liczne przybycie.* – powiedział po zmaganiach świeżo upieczony mistrz Polski, a kibice nagrodzili swojego czempiona gromkimi brawami.

Za plecami Nowickiego walczył Paweł Fajdek, który przebudził się w drugiej części konkursu. Po trzech niemierzonych rzutach dopiero w czwartej serii posłał młot na 77.04, a w szóstej na 78.64 ale to było zbyt blisko by odebrać złoto Nowickiemu. Brązowy medal zdobył Arkadiusz Rogowski – 66.15.

Podobnie jak w rzucie młotem pierwsze złoto mistrzostw Polski seniorów zdobył Wojciech Nowicki, tak tej samej sztuki w dysku dokonał Robert Urbanek. Prezentujący w ostatnich startach bardzo dobrą formę brązowy medalista mistrzostw świata w drugiej serii rzucił 64.37 i objął prowadzenie wyprzedzając Piotra Małachowskiego (64.07). Przyszły mistrz kraju poprawił się jeszcze w piątej serii gdy uzyskał aż 65.29 i przypieczętował swój triumf. Małachowski chciał jeszcze zagrozić koledze z reprezentacji, ale popisał się tylko rzutem na 64.44 i zdobył ostatecznie srebro. Na trzecim miejscu konkurs zakończył Bartłomiej Stój – 61.41.

Gdy w konkursie pozostała tylko Urszula Gardzielewska, która zaliczyła 1.82, do rywalizacji przystąpiła Kamila Lićwinko. Kolejną wysokość – 1.85 – zaliczyła tylko białostoczanka. Pewna złota zawodniczka, wspierana przez kibiców, w pierwszych próbach pokonywała 1.90 oraz 1.95. Później Lićwinko – bez powodzenia – atakowała jeszcze 2.00.

- *Jestem strasznie dumna, że mogłam startować w Białymstoku przed tak fantastyczną publicznością* – zachwalała atmosferę na stadionie Kamila Lićwinko

publicznością. Zachwalała atmosferę na stadionie Kamila Litwina.

Wicemistrzynią kraju została Urszula Gardzielewska (1.82), a brązowe Paulina Wal i Aneta Rydz, które skoczyły 1.78.

Mistrzynią Polski w skoku o tyczce została Justyna Śmietanka, która po zaliczeniu 4.30 atakował jeszcze 4.55, próbując wypełnić minimum PZLA na mistrzostwa świata w Londynie. Srebrny medal zdobyła Kamila Przybyła (4.20), a brązowy Olga Frąckowiak (4.00).

Wyniki z II dnia

Za: pzla.pl

Fot.: Wschodzący Białystok/facebook

